

# BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel. 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414.

## ROLNICTWO

### Rolnictwo — najważniejsza gałąź Polski gospodarstwa narodowego

Rolnictwo jest najważniejszą gałęzią polskiego gospodarstwa narodowego. Rolnictwo musi wyżywić całą ludność Polski, dać dobre pogotowie na czas zawsze możliwej wojny, kupować wytwory rodzimego przemysłu i rzemiosła, wywozić zagranicę produkty, a zwłaszcza przetwory rolnicze i hodowlane, unaradawiać polskie miasta i osady, dawać społeczeństwu i Państwu zadowolonego z losu człowieka, spełniającego radośnie swą codzienną pracę, zdrowego fizycznie i moralnie.

Oto — co powinno dać sobie i narodowi rolnictwo.

Rolnictwo polskie jest dopiero na drodze do spełnienia *dobrze* tych wszystkich zadań.

Na dzisiejszy bardzo jeszcze niedoskonały stan wsi i rolnictwa złożyły się liczne przyczyny.

Jedną z nich była długoletnia niewola i wyniszczenie przez nią naszego narodu. Drugą — spustoszenia wielkiej wojny i późniejszych polskich bojów. Dalej — mocne przerosty obcych kapitałów w naszym przemyśle, który często nie liczył się z potrzebami rolnictwa i wsi. Niekorzystny ilościowy stosunek ludności rolniczej do miejskiej. Prawie całkowite zahamowanie emigracji, która przed wojną dawała wsi poważny przyływ gotówki.

Obecnie w Polsce prowadzi się wielka praca zlikwidowania nad odrobieniem zaległości niewoli — i dźwignięciem wsi pod względem gospodarczym i kulturalnym. Ostatnio przeżyty długotrwały kryzys zahamował nieco tę pracę. W tamtym okresie wieś broniła się, dziś znowu idzie do ataku, chce być zdobywcą w sprawach swojego dobrobytu i kultury.

W wielkiej pracy gospodarczej — trzy są najważniejsze momenty:

1) Poprawić byt ludzi najbiedniejszych, aby bieda nie niszczyła człowieka i nie osłabiała Państwa,

2) Stworzyć takie warunki, aby podstawą ładu i, zadowolenia i kultury, czystej polskości i godności narodowej była zamożna wieś, lud polski, zdolny wysyłać swych synów do miast na własny warsztat pracy przemysłowej, handlowej, rzemieślniczej, czy wreszcie do pracy umysłowej w innych zawodach.

3) Wypracować całkowitą niezależność polskiego gospodarstwa od kapitałów międzynarodowych, często niechętnych Polsce.

Aby te wielkie zadania spełnić, niezbędny jest scharmonizowany wysiłek władz państwowych i społeczeństwa.

Jeżeli chodzi o wieś to przede wszystkim — Polska idzie w kierunku powiększenia chłopskiego posiadania ziemi, zorganizowania dogodnego kredytu dla potrzeb wsi, oraz przygotowania dla odpływu nadmiaru ludności wiejskiej do miast. Prowadzona jest wzmożona parcelacja, komasacja wsi i meljoracje, oraz w miarę zapasu ziemi upełnorolnienie gospodarstw karłowatych. Przy przebudowie ustroju rolnego zwraca się teraz wielką uwagę na tworzenie gospodarstw, które dadzą pełne i opłacalne zatrudnienie gospodarzowi i jego rodzinie, które będą dostarczać nadwyżkę plonów do miast i dla wojska, kupować wytwory, oraz będą w stanie kształcić dzieci do innych zawodów, aby spadkobiercą mógł być jeden syn. W tej sprawie pomagają zapoczątkowane kredyty na spłaty rodzinne. Prowadzona jest przez czynniki państwowe, samorządowe oraz organizacje rolnicze wytężona praca nad podniesieniem kultury rolnej, podniesieniem i udoskonaleniem produkcji i zracjonalizowaniem jej zbytu. I wieś sama — w masach — czyni coraz powszechniejsze wysiłki aby usuwać z pracy rolnej wszelkie błędy, doniedawna jeszcze mocno rozpowszechnione i obniżające produkcję. Rozwija się dziś z nowym rozmachem spółdzielczość rolnicza, którą między innymi

ma za zadanie zmniejszenie rozpiętości cen między wsią a miastem. Organizacja handlu rolniczego — to wielkie zagadnienie dla wsi, żywy spekulacyjny i wierzycielski odsuwane są stopniowo na bok.

Rozwój rolnictwa stanie się motorem pomysłu

ności ogólnej. Miasta są zależne od wsi, wieś jest zależna od miast. Gospodarstwo narodowe stanowi całość.

Rolnictwo polskie rozumie swoje zadanie i pracę swą spełnia tak, jak tego wymaga interes wsi i narodu.

## Bydło polskie w Brazylii

Komitet Gospodarczy Światowego Związku Polaków z Zagranicy w trosce o rozwój rolnictwa polskiego i akcji hodowlanej w Brazylii podejmuje systematyczne starania celem przyścia z pomocą zamieszkałym na tym terenie osadnikom - Polakom, zrzeszonym w Związku Zawodowym Rolników Polskich.

Zgodnie z sugestiami terenu i po zbadaniu warunków lokalnych zdecydowano zaprowadzić wśród tamtejszych osadników wysokowartościową rasę bydła, mającego wszelkie szanse aklimatyzacji.

W oparciu o opinię wybitnych znawców i uczonych polskich, uznano za najodpowiedniejszą na teren Brazylii polską rasę bydła czerwonego, posiadającego wysokie walory — w ciągu 50 lat pracy rodowodowej osiągnęte. Daje ono, wg opinii prof. dr. Jana Rostafińskiego, tłuste mleko, zawierające minimum 3.75% tłuszczu, — przy wydajności dochodzącej w niektórych stadach do 4.600 kg, a średnio 2.800 kg.

W zrozumieniu warunków bytowania i potrzeb kolonistów polsk. w Brazylii, Komitet Gospodarczy Światowego Zw. Polak. z Zagranicy ufundował dar w postaci stadka zarodowego w ilości 14 sztuk bydła wspomnianej powyżej rasy. Stadko to specjalnym transportem odpłynęło do miejsca przeznaczenia w miesiącu grudniu ub. roku pod opieką specjalisty p. insp. Tadeusza Twardzickiego, który udał się na teren celem osobistego czuwania nad procesem aklimatyzacyjnym czerwonego bydła polskiego w Brazylii.

Do realizacji wysyłki bydła poważnie przyczyniła się współpraca Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Krakowskiej Izby Rolniczej oraz Małopolskiego Związku Hodowców Bydła.

W dniu 20 lutego b. r. odbyła się na kolonii Altonso Penna pod Kurytybą uroczystość otwarcia wzorowej obory Zawodowego Związku Rolników Polskich w Paranie, przy udziale przedstawicieli konsulatu R. P. w Kurytybie, najwyższych władz Stanowych, delegacji polskich organizacji, prasy oraz licznie zebranych kolonistów polskich. W uroczystości tej wzięła udział również młodzież tamtejsza, przybyła w barwnych strojach krakowskich.

W części oficjalnej uroczystości wygłoszono szereg przemówień w języku polskim i portugalskim, w których podkreślano doniosłe znaczenie prowadzenia na terenie Brazylii wzorowej obory zarodowej. Akcja ta spotkała się również z życzliwym poparciem brazylijskich czynników oficjalnych, a w szczególności interwentora Stanu Parana w osobie p. Manoela Ribasa, który w przemówieniu swym podkreślił zasługi osadnictwa polskiego, uważając kolonię polską jako jedną z najlepiej prosperujących w Paranie.

W następstwie przemawiał Konsul Generalny R. P. J. Gieburowski, akcentując, iż dar Komitetu Gospodarczego Światowego Związku Polaków z Zagranicy w postaci stadka czerwonego bydła nie jest tylko sentymentem dla pracowitości tamtejszych rolników, lecz również dowodem przyjaźni Polski dla Brazylii.

Przebieg uroczystości miał charakter podniosły i nacechowany był przyjaznym ustosunkowaniem się władz Stanowych do kolonii polskiej, co znalazło swój wyraz w prasie parańskiej

Tak celowo i umiejętnie podjęta praca pozwoli rolnikom polskim w Brazylii osiągnąć niewątpliwie pozytywne rezultaty.

Z CYKLU ARTYKUŁÓW INSTRUKCYJNYCH

## Wiosna w gospodarstwie drobiowym

Wiosna jest ważną porą w gospodarstwie drobiowym. Od tego, czy hodowca będzie miał wczesne, silne kurczęta, zależy w znacznej mierze opłacalność hodowli. Wiadomo bowiem, że jaja jesienne i zimowe uzyskują niemal podwójną cenę w stosunku do jaj wiosennych, a w tym korzystnym czasie niosą

wyłącznie kokoszki z marcowych i kwietniowych lęgów. Dzieje się to dlatego, że młode jednoroczne kury nie pierzą się równocześnie ze starymi, a więc nie przerywają jajonośności.

Rasy lekkie, jak Leghorny i Zielononózki można później wylęgać, niż rasy ciężkie, np. Karmazy-

ny. Ale i to powinno się wylegać najpóźniej do połowy maja.

Badania wykazały, że najwięcej zapłodnionych jaj otrzymuje się od sztuk, którym do paszy dodaje się duże ilości karmy zielonej. Na wsi o to nie ma trudności, ale w osiedlu podmiejskim nieraz trudno o zielsko. Zielonki można zastąpić skiełkowanym owsem, siekaną kapustą świeżą lub kwaszoną, jaruzem lub drobno siekaną marchwią i t. p. Co się tyczy zadawania paszy wiosną, to przerywamy dawki miękkiej na ciepło.

W kurniku trzeba zrobić gruntowny porządek. Ściany wybielić, po zalepieniu wszystkich otworów i szpar. Bielić najlepiej następującym roztworem: 20 litrów mleka wapiennego, 1 litr nafty, pół litra kreoliny, 1 kg. soli kuchennej, pół kg. mąki ryżowej.

Okna należy wymyć, grzędy oskrobać, wyszorować wodą z ługiem lub zmienić zupełnie na nowe. Podłogę zmieść, sprawdzić, czy nie ma szpar — jeśli są, zalepić je kitem i wyszorować wodą z ługiem. Gniazda, gdzie kury składają jaja, wyczyścić i dać im świeżą podściółkę. Kury nasadzić w miejscach zacisznych, lekko przyciemnionych. Na spód gniazda dać kawał darni, a na to dopiero grube siano. Nie podkładać kwoce jaj od razu, tylko dać najpierw podkładki gipsowe, a dopiero, gdy się dobrze zasiedzi, podłożyć jaja. Obok gniazda kwoki, powinno być zawsze naczynie z piaskiem i popiołem, aby

mogła używać kąpeli. Nasiadkę żywić należy obficie, czystym ziarnem, najlepiej mieszanką owsa, jęczmienia, pszenicy i kukurydzy w równych częściach. Świeżej wody nie powinno jej nigdy brakować.

Wyklutym kurczętom przez pierwsze 48 godzin nie dajemy jeść. Po upływie tego czasu podajemy im czystą wodę i sypimy trochę piasku z drobno tłuczonymi skorupkami od jaj i węglem drzewnym. Ułatwia to trawienie. Jako pierwszy pokarm dajemy kurczętom serek jajeczny, zmieszany z tartą bułką, w dwie godziny później zieleninę, potem drobną kaszę tatarczaną lub jaglaną. I tak w czasie 1-go tygodnia dajemy tę paszę co 2 godziny w takiej ilości, w jakiej kurczęta zdołają zjeść w ciągu 15—20 minut. Po upływie 2 dni przestajemy dawać serek jajeczny, a do picia podajemy kwaśne mleko, serwatkę lub maślankę. Kaszę jaglaną i tatkę stopniowo zastępujemy śrutą zbożową, złożoną z owsa, jęczmienia, pszenicy, kukurydzy, konopi, siemienia lnianego lub słonecznika. Mieszanki tej zadajemy tyle, wiele kurczęta w ciągu 15 minut zdołają zjeść. Od 2 do 4 tygodnia karmimy pisklęta 5 razy na dzień, od 4 do 6 już tylko 4 razy. Sześciotygodniowe sztuki w ten sposób żywione, powinny być tłuste, dobrze wyrosnięte i doskonale opierzone. Po tym czasie mogą być traktowane, jak stare kury. Gdyby pojawiła się u kurcząt biegunka, to wtedy jako podstawową karmę dajemy ryż gotowany na sypko, a do picia czystą wodę.

## K R O N I K A

### L I T W A

#### Zjazd Delegatów Zjednoczenia Rolników Polaków

W dniu 16 bm. w sali „Omegi“ w Kownie odbył się Walny Zjazd Delegatów Zjednoczenia Rolników Polaków.

Na zjazd przybyli delegaci 25 oddziałów (2 oddziały w Kormiołowie i Łopkach — wskutek odmowy pozwolenia na zebranie, nie mogły wyłonić delegatów).

Zjazd otworzył prezes ustępującego zarządu p. Eugeniusz Romer. Na przewodniczącego obrano przez aklamację p. M. Kamińskiego, na sekretarza — p. L. Hryncewicza.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył p. E. Romer, informując, że Zjednoczenie Rolników Polaków powstało z dawnego Związku Producentów Rolnych („Prodrołu“), którego statut, a do pewnego stopnia i charakter, uległy zmianie. Organizacja liczy obecnie 1.115 członków. W okresie sprawozda-

wczym, który obejmuje 3 lata (1935—1937r.), poza zwykłymi pracami poświęcono wiele czasu redagowaniu statutu i załatwianiu różnych formalności, pozostających w związku z nowymi ustawami. Przedstawiony do rejestracji statut posiadał m. in. paragraf, który głosił, że oddziały Zjednoczenia posiadają uprawnienia osoby prawnej, jednakże Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odmówiło zatwierdzenia tego punktu.

Następnie p. Romer odczytał sprawozdanie finansowe za ub. okres.

W dalszym ciągu obrad p. Z. Szwoynicki uzupełnił sprawozdanie, zapoznając obecnych z działalnością w terenie. Zaznaczył on, że, jakkolwiek okres sprawozdawczy obejmuje 3 lata jednakże tylko 1936 rok można uważać za okres normalnej pracy organizacyjnej, bowiem rok 1935 poświęcony był przygotowaniom do niej, zaś w 1937 r. zbyt wiele czasu pochłaniało dostosowywanie się do wymagań nowej ustawy o towarzystwach, zwoływanie zebrań w oddziałach i t. p.

W okresie sprawozdawczym instruktorzy odbyli szereg odwiedzin w oddziałach, udzielając fachowych porad. Założono 143 pólka doświadczalne, w tym 60 pól porównawczych uprawy zbóż, 29 pól porównawczych gleby, 33 pólka porównawcze działania nawozów sztucznych, 21 pól porównawczych uprawy łąk, 13 punktów kopulacyjnych, 3 szkółki drzewek owocowych, 75 spółek maszynowych. Spółki maszynowe posiadają młynki, (fuchtle), wialnie, brony sprężynowe, separatory do mleka, siewniki, tryjery, żniwiarki i t. p. Pośredniczono również przy nabyciu 5.206 szczepów drzewek owocowych do 507 gospodarstw.

Na potrzeby powyższe udzielono bezprocentowych pożyczek zwrotnych. Pożyczki te członkowie zwracają w 100%. Poza tym pośredniczono przy nabywaniu nawozów sztucznych, na zakup których udzielano również bezprocentowych pożyczek zwrotnych, które są zwracane b. regularnie (w 98%).

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,

stwierdzając poprawne prowadzenie ksiąg, odczytał p. B. Lutyk.

Preliminarz budżetowy na 1938 r. odczytał p. Z. Szwoynicki. Zebranie zaakceptowało preliminarz, przy czym upoważniono Zarząd do przekroczenia wydatków w miarę wzrastania wpływów.

Z kolei przystąpiono do omówienia planu działalności na przyszłość.

P. Z. Szwoynicki przedstawił krótki przegląd prac, jakie należy wykonać w najbliższej przyszłości. Zaznaczył on również, że Polacy - rolnicy winni stworzyć silną organizację, opartą na solidarności i zrozumieniu potrzeby ścisłej współpracy. Organizacja ta powinna skupić wszystkich rolników-Polaków, zdających sobie sprawę z obowiązku niesienia pomocy wszystkim współczłonkom, którzy jej potrzebują.

W dyskusji nad planem działalności wypowiedział się cały szereg osób. Podkreślono m. in. potrzebę utworzenia sekcji kobiecej, zakładania biblioteczek rolniczych, zorganizowania rolniczego handlu polskiego, roztoczenia większej opieki nad młodymi rolnikami i t. p.

Wszystkie te wnioski zostaną przed-

stawione nowemu Zarządowi w formie dezyderatów, wysuniętych przez Zjazd.

Na zakończenie dokonano wyboru nowych władz organizacji. Do Zarządu Centralnego ZRP, zostali wybrani: p. Zygmunt Szwoynicki, jako prezes, oraz pp.: Konstanty Futler, Kazimierz I-biański, Władysław Montwiłł i Jar. Oertel — jako członkowie, pp. Józef Tędziegolski i Edmund Jakubowski — jako kandydaci. Do Komisji Rewizyjnej obrano pp. Szczęsnego Brzozowskiego, Mariana Kamińskiego i Władysława Komara; na kandydatów — pp.: Kazimierza Sołohuba i Mariana Babińskiego.

Po wyborach zabrał głos nowoobрани prezes p. Z. Szwoynicki, proponując wyrazić ustępującemu prezesowi, p. E. Romerowi, podziękowanie za dotychczasową pracę w Zarządzie oraz w polskich organizacjach rolniczych za czasów rosyjskich. Zebranie oklaskami poparło wniosek.

Następnie p. Z. Szwoynicki podziękował w imieniu zebrania przewodniczącemu p. M. Kamińskiemu, po czym przewodniczący zebranie zamknął.

S.

## NIEMCY

### Walne zebranie „Rolnika” w Raciborzu

Ostatnio odbyło się walne zebranie „Rolnika” w Raciborzu. Zebranie zgaił prezes Rady Nadzorczej dyr. Nawrocki.

Sprawozdanie z działalności zarządu za ub. rok obrachunkowy zdał pierwszy członek zarządu, Arka Bożek. Ze sprawozdania wynikało, że spółdzielnia musi walczyć z różnymi trudnościami. Zarząd jednakże stawił czoło trudnościom i dążył wszystkimi sposobami do rozwoju spółdzielni ku zadowoleniu członków i klienteli. Obroty towarowe spółdzielni wynosiły w roku ubiegłym 192.230 mk. Suma bilansowa na 1.I-1938 r. wynosiła 135.623,53 mk. i wykazywała wzrost o 4 tysiące w stosunku do sumy bilansowej z 1.I-1937 r., która zamykała się cyfrą 131.994,01 mk. Sprawozdanie Zarządu, bilans i rachunek zysków i strat zostały przyjęte; zarządowi i radzie nadzorczej udzielono votum zaufania. Po omówieniu aktualnych spraw przemówił do zebranych prezes Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech p. Szczepaniak, udzielając szeregu wyjaśnień i wskazówek i życząc spółdzielni jak najlepszego rozwoju na przyszłość.

## Czasopisma rolnicze, ogrodnicze, leśnicze

**Agronomia Społeczna i Szkolnictwo Rolnicze**, miesięcznik, wyd. Centr. Towarz. Org. i Kółek Roln. — Warszawa, Kopernika 30.

**Bartnik Postępowy**, miesięcznik, wyd. Małopolskiego Zw. Pszczelarzy, Lwów, Kopernika 18.

**Bartnik Wielkopolski**, miesięcznik, wyd. Wielk. Zw. Pszczelarzy, Poznań, Mickiewicza 33.

**Czasopismo Spółdzielni Rolniczych**, miesięcznik, wyd. Zw. Spółdz. Roln., Warszawa, Warecka 11a.

**Drób Polski**, dwutygodnik, wydaw. Centr. Kom. do spraw Hod. Drobiu, Warszawa, Kopernika 30.

**Echa Leśne**, miesięcznik, Warszawa, ul. Żórawia 13.

**Gazeta Rolnicza**, tygodnik, Warszawa, Kopernika 30.

**Kłosa**, tygodnik, wyd. Pomorskiej Izby Rolniczej, Toruń, Sienkiewicza 10.

**Ogrodnik**, dwutygodnik, Warszawa, Boduena 4.

**Poradnik Gospodarski**, tygodnik, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 24.

**Poradnik Mleczarski i Jajczarski**, tygodnik, Warszawa, Warecka 11a.

**Przegląd Mleczarski**, dwumiesięcznik, Warszawa, Tamka 3.

**Przewodnik Gospodarczy**, tygodnik, wyd. Centr. Tow. Org. Kółek Rolniczych, Warszawa, Kopernika 30.

**Przodownica**, dwutygodnik, wyd. Centr. Tow. Org. Kół. Rolniczych, Warszawa, Kopernika, Nr. 30.

**Przodownik Wiejski**, miesięcznik, wyd. Centr. Zw. Mł. Wiejskiej, Warszawa, Kopernika 30.

**Pszczelarz Polski i Ogród**, miesięcznik, Warszawa, Złota 4.

**Przysposobienie Rolnicze**, miesięcznik, Warszawa, Kopernika 30.

**Rolnictwo**, miesięcznik, Warszawa, Zielna 22.

**Rolnik Śląski**, tygodnik, wyd. Śląskiej Izby Rolniczej, Katowice, Lignia 36.

**Tygodnik Mleczarski**, tygodnik, Poznań, Pl. Wolności 18.

**Wiadomości Ogrodnicze**, tygodnik, Warszawa, Bagatela 3.

**Wiadomości Rolnicze**, tygodnik, wyd. Lwowskiej Izby Rolniczej, Lwów, Kopernika 20.

**Zagroda Wzorowa**, tygodnik, Kraków, Pl. Szczepański 8.